

Sygn. akt I AGa 194/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna
Sędziowie:	SSA Krzysztof Górski SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zobowiązanie do udostępnienia informacji

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 1 czerwca 2018 roku, sygn. akt VIII GC 128/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. ustala opłatę ostateczną od apelacji na kwotę 1000 (jednego tysiąca) złotych.

Ryszard Iwankiewicz Halina Zarzeczna Krzysztof Górski

I AGa 194/18

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 17 listopada 2017 r. powód A. M., powołując się na zawartą przez strony umowę agencyjną z 1 grudnia 2014 r. oraz art. 761⁵ § 2 i § 3 k.c., domagał się zobowiązania pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. do udostępnienia mu informacji w postaci wyciągów z ksiąg handlowych pozwanego, dokumentujących wartość wszystkich faktur:

- wystawionych przez pozwaną spółce (...) z siedzibą w E. oraz innym spółkom z grupy C., w szczególności spółkom, których nazwy obejmują słowa C., B., E. lub D.,
- wystawianych pozwanej przez przedsiębiorców transportowych, dokumentujących koszty poniesione przez pozwaną w związku z dostawami na rzecz spółki (...) z siedzibą w E. oraz innych spółek z grupy C., w szczególności spółek, których nazwy obejmują słowa C., B., E. lub D., wraz z kopiami listów przewozowych, które potwierdzają, że dostawa została dokonana do tych spółek,

za okres od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2017 r., a jeżeli wyrok zapadnie wcześniej - do dnia wydania wyroku.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że powód wniósł pozew po upływie sześciomiesięcznego terminu określonego w art. 761⁵ § 3 k.p.c. Nadto, zdaniem pozwanej powód nie jest - na podstawie art. 761⁵ § 5 k.c. - uprawniony do uzyskania dostępu do faktur kosztowych pozwanej dokumentujących transport towaru, strony ustaliły bowiem zryczałtowaną wysokość transportu, by ułatwić wzajemne rozliczanie wobec dużej ilości transportów. Ponadto w jej ocenie powód nie ma uprawnienia do domagania się informacji dla transakcji zawartych po kwietniu 2017 r., ponieważ nie podejmował - zgodnie z art. 758 § 1 i 760¹ § 1 k.c. - działań zmierzających do reprezentacji pozwanej, pozyskiwania nowych zamówień. Ponadto pozwana nie była wyłącznym dostawcą węgla i brykietu węgla drzewnego dla grupy C.. Tytułem pozyskania kontraktu ramowego powód nie nabył uprawnienia do prowizji. Pozwana zarzuciła również, że powództwo stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c., bowiem powód wskazał, że powództwo ma mu umożliwić nie weryfikację poprawności naliczonej prowizji, lecz dochodzenie kary umownej i świadczenia wyrównawczego, co jest sprzeczne z celem art. 761⁵ k.c.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zobowiązał pozwaną (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. do udostępnienia powodowi A. M. informacji w postaci wyciągów z ksiąg handlowych pozwanej dokumentujących wartość wszystkich faktur wystawianych przez pozwaną spółce (...) z siedzibą w E. oraz innym spółkom z grupy C., w tym w szczególności spółkom, których nazwy zawierają słowa (...), (...), (...) lub (...) oraz wartość wszystkich faktur wystawionych pozwanej przez przedsiębiorców transportowych, dokumentujących koszty poniesione przez pozwaną w związku z dostawami na rzecz spółki (...) z siedzibą w E. oraz innych spółek z grupy C., w tym spółkom, których nazwy zawierają słowa (...), (...), (...) lub (...) w okresie od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r., a pozostałej części powództwo oddalił.

Uzasadniając to orzeczenia, Sąd I instancji wskazał, iż w rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że strony zawarły umowę agencyjną, a pozwana - dzięki działaniom powoda - zawarła umowę, na podstawie której współpracowała z grupą C. w latach 2016-2017. Niesporne było także, że pozwana wypowiedziała powodowi umowę agencyjną, przy czym, choć pierwotnie (w odpowiedzi na pozew) wskazywała, że wypowiedziała ją bez zachowania terminu wypowiedzenia, to na rozprawie 25 maja 2018 r. przyznała, że rozwiązanie umowy nastąpiło dniem 31 lipca 2017 r., wskazując, że nie będzie powoływała się na fakt wcześniejszego wypowiedzenia umowy.

W ocenie Sądu sporne pozostawało natomiast to, czy powodowi przysługuje roszczenie o udostępnienie informacji, przy czym pozwana roszczenie to wiązała również z zasadnością samego żądania przez powoda zapłaty prowizji. W zakresie okoliczności spornych postępowanie dowodowe ograniczyło się do dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które uznano za wiarygodne. Oddaleniu podlegały natomiast wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków wskazanych przez pozwaną (M. P., P. B. oraz R. T.) oraz wnioski o przesłuchanie stron. Okoliczności, jakie miały być przedmiotem tych dowodów nie miały - zdaniem Sądu - istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, a jeżeli chodzi o przesłuchania stron, to okoliczności faktyczne zostały nadto dostatecznie wyjaśnione w oparciu o pozostały materiał dowodowy.

Sąd podkreślił, że roszczenia o udostępnienie informacji nie można utożsamiać z roszczeniem o zapłatę prowizji lub roszczeniem o zapłatę różnicy między faktycznie należną prowizją, a prowizją ustaloną przez dającego zlecenie. Istota procesu opartego o art. 761⁵ § 3 k.c. wyraża się w tym, że agent uzyskuje dopiero informacje pozwalające na ustalenie,

czy i w jakiej wysokości należy mu się prowizja. Dopiero posiadając te informacje, bez zagrożenia ryzykiem przegrania ewentualnego procesu, agent może wystąpić przeciwko dającemu zlecenie z powództwem o zapłatę. W powództwie o zobowiązanie dającego zlecenie do udzielenia agentowi informacji nie jest przedmiotem procesu zasadność żądania prowizji, jest to przedmiot ewentualnego przyszłego postępowania w przedmiocie zapłaty prowizji. Tym samym nie ma konieczności ustalania podstaw obliczania prowizji, w tym m.in. w zakresie uwzględniania kosztów transportu. Powód powinien zatem jedynie przedstawić takie fakty i dowody, w świetle których nie można wykluczyć, że przysługuje mu żądanie prowizji za dany okres. W ramach postępowania opartego na przepisie art. 761⁵ § 3 k.c. niedopuszczalne byłoby przesądzanie o istnieniu roszczeniu agenta co do prowizji za dany okres, gdyż zamykałoby to w istocie drogę agentowi do skutecznego wystąpienia z takim żądaniem (wobec niedysponowania stosownymi informacjami), mimo braku powagi rzeczy osądzonej w zakresie roszczenia o zapłatę prowizji. Spór co do tego, czy powodowi przysługuje prowizja może być zatem rozstrzygnięty dopiero po wytoczeniu powództwa o jej zapłatę.

Przechodząc do oceny roszczenia, Sąd stwierdził, że wystąpienie z pozwem o zobowiązanie do udostępnienia informacji za 2016 r. nastąpiło po upływie terminu zawitego z art. 761⁵ § 3 k.c. Pozew w niniejszej sprawie został bowiem wniesiony 17 listopada 2017 r., podczas gdy w zgromadzonym materiale dowodowym znajdują się wiadomości e-mail powoda do pozwanej (z żądaniem udostępnienia informacji koniecznych do ustalenia należnej prowizji), a pochodzące jeszcze z 2016 r. Skoro art. 761⁵ § 2 k.c. nie określa żadnej formy zgłoszenia żądania, to wiadomości e-mail mogą również być środkiem takiego zgłoszenia. Stąd należało przyjąć, że termin do wystąpienia przeciwko pozwanej z powództwem o udostępnienie informacji za 2016 r. upływał najpóźniej 3 lipca 2017 r. Pozew w tym zakresie został wniesiony po upływie terminu, kiedy roszczenie już wygasło. W tej zatem części powództwo podlegało oddaleniu.

Odnosząc się z kolei do roszczenia powoda w zakresie informacji za 2017 r., Sąd wskazał, że w materiale dowodowym brak jest dowodu, aby za okres 2017 r. powód zgłaszał żądanie wcześniej niż pismem z 11 września 2017 r., które, jak wynika z pisma pozwanej z 21 września 2017 r., zostało doręczone 19 września 2017 r. Tym samym pozew wniesiony w dniu 17 listopada 2017 r. nie uchybiał 6-miesięcznemu terminowi liczonemu od 19 września 2017 r.

Sąd podkreślił, że pozwana nie kwestionowała, iż powód w ramach umowy agencyjnej doprowadził do zawarcia między pozwaną a C. umowy ramowej na lata 2016-2017. Okoliczność ta znajdowała potwierdzenie w materiale dowodowym, w tym podpisanym przez pozwaną projekcie umowy (k. 22 i nast.), jak i korespondencji e-mail między C. a pozwaną (np. k. 171 i nast.). Fakt, że umowa ramowa zawarta przez pozwaną z C. była realizowana, również pozostawał niesporny. Ponadto znajdował potwierdzenie w materiale dowodowym, w szczególności w prezentacji przesłanej powodowi przez pozwaną, w której pozwana przedstawiała podsumowanie współpracy z C. w sezonie 2016 (k. 29-34), przytaczając dane liczbowe dotyczące tej współpracy (m. in. liczbę zamówień).

W świetle przedstawionego materiału dowodowego za wiarygodne - w ocenie Sądu - należało uznać zatem roszczenie powoda o zapłatę prowizji za cały 2017 r., co uzasadnia żądanie powoda udostępnienia informacji przez pozwaną. Według Sądu, bez znaczenia dla oceny żądania zgłoszonego w pozwie pozostaje fakt, iż powód nie kwestionował wysokości przyznanej mu przez pozwanego prowizji za okres od stycznia do marca 2017 r.; nie wyklucza to bowiem uprawnienia z art. 761⁵ § 3 k.c. Z postanowień zawartej między stronami umowy nie wynika, aby otrzymanie przez powoda prowizji uwarunkowane było podejmowaniem przez niego w danym okresie dodatkowych czynności, które miały na celu spowodowanie, aby spółki wchodzące w skład grupy C. składały zamówienia na dostawę produktów pozwanej. Ponadto, z wiadomości e-mail z 1 marca 2016 r. (k. 35 i nast.)

wynika, że spółki należące do grupy C. zwracały się w sprawie współpracy bezpośrednio do pozwanej. Zarazem Sąd nie podzielił argumentacji pozwanej, jakoby ustalenie zakresu współpracy z grupą C. wynikało tylko z bieżących zamówień, a pozwana nie miała wiedzy o przewidywanej wielkości obrotu. Twierdzeniom pozwanej przeczy zarówno treść projektu do umowy z C. (podpisanej notabene przez pozwaną -k. 26v), a mianowicie załącznik nr 6 (k. 27), jak również wiadomość z 5 maja 2015 r. (171-172, 187-189), wiadomość e-mail z 23 października 2015 r. waz z załącznikiem, w którego punkcie 6 odnotowano, że plik obrazujący wolumen sprzedaży w roku 2015 został wysłany (k. 192). Tym samym zasadny jest wniosek, że już w 2015 r. wstępnie określone zostały zakres i wartość zamówień.

Dla uzasadnienia żądania informacji za cały 2017 r. powód powołał się na postanowienie zawartej przez strony umowy, przewidujące zapłatę prowizji z całej pozostałej części umowy w przypadku zerwania przez pozwaną „umowy wieloletniej”. W oparciu o brzmienie tego postanowienia, w sposób odmienny rozumianego przez pozwaną, zdaniem Sądu nie sposób wykluczyć uprawnienia powoda do prowizji za cały okres obowiązywania umowy pomiędzy pozwaną a C., tj. do końca 2017 r.

Niezależnie jednak od brzmienia umowy, Sąd wziął pod uwagę, że odnośnie okresu od kwietnia do lipca 2017 r. (okres obowiązywania umowy po dokonaniu wypowiedzenia) podstawę żądania prowizji może stanowić art. 761 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem agent może żądać prowizji od umów zawartych w czasie trwania umowy agencyjnej, jeżeli do ich zawarcia doszło w wyniku jego działalności lub jeżeli zostały one zawarte z klientami pozyskanymi przez agenta poprzednio dla umów tego samego rodzaju. Co więcej, przepis § 2 stanowi, że jeżeli agentowi zostało przyznane prawo wyłączności w odniesieniu do oznaczonej grupy klientów lub obszaru geograficznego, a w czasie trwania umowy agencyjnej została bez udziału agenta zawarta umowa z klientem z tej grupy lub obszaru, agent może żądać prowizji od tej umowy. Dający zlecenie obowiązany jest w rozsądnym czasie zawiadomić agenta o zawarciu takiej umowy.

Niesporne jest, że powód doprowadził do zawarcia umowy ramowej z C., a jej realizacja polegała na składaniu zamówień u pozwanej; powodowi przysługiwała zaś prowizja, której wysokość uzależniona była od obrotu. W świetle cytowanych przepisów w przypadku agenta wyłącznego, a takim - zgodnie z treścią umowy agencyjnej - był powód, prowizja przysługuje nawet w razie zawarcia umów bez udziału tego agenta.

Jeżeli chodzi o okres po rozwiązaniu umowy, obejmujący miesiące od sierpnia do grudnia 2017 r., podstawy żądania prowizji - zdaniem Sądu - upatrywać można w art. 761¹ § 1 i 2 k.c. Zgodnie z tymi przepisami agent może żądać prowizji od umowy zawartej po rozwiązaniu umowy agencyjnej, jeżeli - przy spełnieniu przesłanek z art. 761 - propozycję zawarcia umowy dający zlecenie lub agent otrzymał od klienta przed rozwiązaniem umowy agencyjnej (§ 1). Agent może żądać prowizji od umowy zawartej po rozwiązaniu umowy agencyjnej także wtedy, gdy do jej zawarcia doszło w przeważającej mierze w wyniku jego działalności w okresie trwania umowy agencyjnej, a zarazem w rozsądnym czasie od jej rozwiązania (§ 2).

W ocenie Sądu dokumenty w sprawie i przepisy kodeksu cywilnego świadczą zatem o tym, że powód może sformułować wobec pozwanej roszczenie o prowizję. W tej sytuacji nie mógł odnieść zamierzonego skutku zarzut nadużycia prawa oparty na przepisie art. 5 k.c., którego pozwana upatrywała w zamiarze wykorzystania uzyskanych przez powoda informacji do żądania kary umownej i świadczenia wyrównawczego. Zauważyć przy tym trzeba, że w odpowiedzi na pozew zarzut ten uzasadniono w odniesieniu do roku 2016 r., w którym to zakresie powództwo zostało oddalone.

W konsekwencji za uzasadnione uznać należało żądanie udzielenia informacji za okres od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r.

Nie zasługiwało jednak na uwzględnienie powództwo w zakresie zobowiązania pozwanej do udostępnienia kopii listów przewozowych. Przepis art. 761⁵ § 2 k.c. nie daje podstaw do uzyskania przez agenta dokumentów źródłowych, jakie stanowiły podstawę zapisów w księgach rachunkowych. Podkreślenia przy tym wymaga, że listy przewozowe nie są dowodami księgowymi, dokumentującymi zdarzenia istotne dla stanu finansów. Nie negując tego, że dokumenty te mogą okazać się istotne dla określenia wysokości ewentualnej, należnej powodowi prowizji, zauważyć trzeba, że ich uzyskanie może nastąpić w postępowaniu o zapłatę prowizji, w przypadku podważania rzetelności wykazu kosztów z tytułu transportu sporządzonego przez pozwaną.

Niezasadne okazały się natomiast zarzuty pozwanej dotyczące żądania udostępnienia powodowi wartości faktur wystawionych przez przedsiębiorców transportowych, dokumentujących koszty poniesione przez pozwaną w związku z dostawami na rzecz spółek z grupy C.. Zdaniem pozwanej było to zbędne z uwagi na to, że koszty były ustalane w sposób ryczałtowy. Powód jednakże zaprzeczył, by kiedykolwiek prowadzone były jakieś ustalenia co do sposobu obliczania kosztów transportu. W tej sytuacji roszczenie powoda także i w tym zakresie zostało uwzględnione.

Sąd rozpoznający tę sprawę nie może bowiem przesądzać zasad rozliczania stron w zakresie ujmowania kosztów transportu. Kwestia ta, jako sporna, winna być rozstrzygnięta w procesie o zapłatę prowizji.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo i zarzucając:

- 1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217 § 3 k.p.c. w związku z art. 227 i 299 k.p.c. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 1 czerwca 2018 r. wniosków pozwanego o przesłuchanie świadków i przesłuchanie stron dotyczących istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności spornych, tj. tego, czy powód wykonywał umowę agencyjną od kwietnia 2017 r. oraz tego, w jaki sposób zgodnie z ustaleniami stron ustalane były koszty transportu, pomimo tego, że okoliczności te były pomiędzy stronami sporne i postępowanie dowodowe sporu tego nie rozstrzygnęło.
- 2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 236 i 212 k.p.c. poprzez przesłuchanie w ograniczonym zakresie na rozprawie w dniu 1 czerwca 2018 r. powoda z pominięciem przesłuchania strony pozwanej na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i to pomimo wcześniejszego oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie stron.
- 3) Naruszenie art. 765(1) § 2 i 3 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię i przyjęcie, że w procesie obejmującym roszczenie agenta wywodzone z art. 765(1) k.c. § 3 k.c. nie bada się, czy roszczenie agenta o prowizję za okres, za który domaga się on udostępnienia dokumentacji jest uzasadnione co do zasady oraz poprzez przyjęcie, że w toku takiego procesu nie podlega badaniu jaki był ustalony między stronami mechanizm ustalania prowizji.
- 4) Nieprawidłowe zastosowanie art. 765(1) § 2 i 3 k.c. poprzez przyjęcie, że powód jest uprawniony do dostępu do ksiąg rachunkowych pozwanego za okres od 1 sierpnia 2017 r. do końca 2017 r. pomimo tego, że w tym okresie stron ponad wszelką wątpliwość nie łączyła już umowa agencyjna.

Powołując się na powyższe zarzuty, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwanej, powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

W oparciu o dowody przedstawione przez strony, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń co do treści stosunku zobowiązaniowego, który łączył strony w ramach zawartej przez nie umowy agencyjnej oraz zachowania się stron w związku z ubieganiem się powoda o pozyskanie od pozwanej informacji potrzebnych mu do określenia wysokości prowizji przewidzianej umową agencyjną. Ustalenia te zostały poparte odpowiednią analizą materiału dowodowego, mieszczącą się w granicach określonych zasadą swobodnej oceny dowodów, unormowaną w art. 233 § 1 k.p.c., zaś wnioski odnośnie zaistnienia podstaw do obciążenia pozwanej obowiązkiem udostępnienia powodowi informacji w zakresie określonym w sentencji zaskarżonego wyroku, wyprowadzone w oparciu o te ustalenia są prawidłowe, logiczne i znajdują podstawę w przepisach regulujących prawa i obowiązki stron umowy agencyjnej. W związku z tym Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne powyższe ustalenie faktyczne oraz argumentację prawną Sądu Okręgowego przedstawioną na poparcie tezy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na częściowe uwzględnienie powództwa.

Sąd Apelacyjny wskazuje jednocześnie, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy sprowadzało się do oceny zarzutów zgłoszonych przez pozwaną. Obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związaną z odwoławczymi zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07), za wyjątkiem tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Nie dostrzegając ich wystąpienia w niniejszej sprawie, a nadto akceptując argumentację prawną Sądu I instancji, we wszystkich jej aspektach, jak również poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne, zadość wymogowi konstrukcyjnemu niniejszego uzasadnienia czyni odwołanie się do treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, bez

potrzeby jej powielania. W przypadku, gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację, orzeka, jak w niniejszej sprawie, na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Także, jeżeli sąd drugiej instancji podziela ocenę prawną, jakiej dokonał sąd pierwszej instancji, i uznaje ją za wyczerpującą, wystarczy stwierdzenie, że podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05; z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05; z 8 października 1998 r., II CKN 923/97).

W art. 761⁵ § 1 k.c. nałożono na dającego zlecenie obowiązek przekazania agentowi wszelkich danych, które stanowią podstawę do obliczenia prowizji. Zakres danych jest uzależniony od sposobu określenia wysokości prowizji, które strony uzgodniły. W myśl art. 761⁵ § 2 k.c., agentowi przysługuje alternatywnie żądanie uzyskania wglądu do ksiąg przez biegłego albo uzyskania wyciągu z ksiąg rachunkowych dającego zlecenie. Ustawa nie zawiera wyczerpującego katalogu takich informacji; chodzi zatem o wszelkie informacje, które są użyteczne dla ustalenia, czy podana przez dającego zlecenie wysokość należnej prowizji została prawidłowo obliczona. Agent może w szczególności żądać wyciągów z ksiąg handlowych dającego zlecenie. Wyciąg z ksiąg handlowych winien obejmować szerszy zakres informacji niż rozliczenie prowizji dokonywane na podstawie art. 761⁵ § 1 k.c. Chodzi bowiem nie tylko o informacje dotyczące roszczeń prowizyjnych już nabytych przez agenta (art. 761³ § 1 i 2 k.c.), ale również np. informacje dotyczące umów objętych obowiązkiem zapłaty prowizji (art. 761–761² k.c.), w odniesieniu do których roszczenie prowizyjne nie powstało lub już wygasło (art. 761⁴ k.c.), czy nawet informacje dotyczące umów, przy których agent pośredniczył, lecz które nie zostały ostatecznie zawarte. Na podstawie wyciągu z ksiąg handlowych agent powinien być w stanie upewnić się co do zakresu przysługujących mu roszczeń prowizyjnych i zweryfikować rozliczenia prowizji przedstawiane przez dającego zlecenie, czyli wyciąg taki powinien odzwierciedlać stosunki handlowe między dającym zlecenie, klientem i agentem. Jeśli dający zlecenie nie udostępni informacji na żądanie agenta, ten może domagać się dostępu do informacji w drodze powództwa, które powinno być wytoczone w terminie 6 miesięcy od dnia zgłoszenia żądania dającemu zlecenie. Nałożenie na dającego zlecenie obowiązku przedstawienia agentowi danych w celu weryfikacji prawidłowości obliczenia prowizji, nie prowadzi jednak ani do potwierdzenia prawa agenta do prowizji, ani ustalenia wysokości należnej mu prowizji. Dopiero posiadając te informacje, agent, nie narażając się na przegranie sprawy, może wystąpić na drogę sądową z żądaniem zasądzenia ewentualnych różnic w zakresie wypłaconej prowizji.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę powództwa z art. 761⁵ § 4 k.c. zaprezentowaną w uzasadnieniu przytoczonego przez powoda wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r. (V CSK 507/16), w którym wyjaśniono, iż: „Powództwo to ma charakter informacyjny i pomocniczy w stosunku do powstałego zazwyczaj wcześniej sporu między dającym zlecenie i agentem o to, czy prowizja należy się agentowi co do zasady oraz w jakiej wysokości (gdyby takiego sporu nie było, zbędne byłoby posłużenie się przez agenta przewidzianym w tym przepisie środkiem ochrony przysługującego mu prawa do prowizji). Zmierza w istocie do dostarczenia agentowi wiedzy o wysokości przysługującej prowizji, a więc faktów mogących stanowić podstawę faktyczną ewentualnego powództwa przeciwko dającemu zlecenie o jej zasądzenie na rzecz agenta. [...] Przesłanką uwzględnienia powództwa wytoczonego na podstawie art. 761⁵ § 4 k.c. jest niewątpliwie uprawdopodobnienie przez agenta, że postanowienia łączącej go z dającym zlecenie umowy agencji przewidują uprawnienie agenta do prowizji, jednakże wyrok uwzględniający to żądanie nie determinuje wyniku kolejnego postępowania o zasądzenie prowizji, o tyle, że w jego toku objęte pozwem roszczenie o zapłatę prowizji podlega autonomicznej ocenie Sądu zarówno co do zasady jak i co do wysokości.”

Celem przepisów art. 761⁵ k.c. jest zatem ochrona prawa agenta do prowizji poprzez zniwelowanie przewagi informacyjnej dającego zlecenie. Często bowiem agent nie ma pełnej wiedzy na temat okoliczności mających znaczenie dla istnienia, wysokości i wymagalności jego roszczenia prowizyjnego, takich jak np. fakt zawarcia umowy z klientem, wartość świadczeń objętych umową z klientem, wykonanie lub niewykonanie umowy z klientem. Stąd też ustawodawca w przepisach art. 761⁵ k.c. nałożył na dającego zlecenie określone obowiązki informacyjne, stanowiące konkretyzację ogólnego obowiązku lojalności (art. 760 k.c.), których wykonanie ma zapewnić agentowi możliwość

ustalenia, czy i w jakiej wysokości należy mu się prowizja, w tym możliwość skontrolowania oświadczeń dającego zlecenie składanych w tym zakresie. Przedmiotem postępowania sądowego dotyczącego roszczeń informacyjnych nie jest natomiast wiążąca interpretacja postanowień umowy w zakresie tego, czy agentowi należy się prowizja i za jaki okres, a skoro przesłanką powództwa z art. 761⁵ § 4 k.c. jest uprawdopodobnienie przez agenta, że umowa agencyjna przyznaje mu prawo do prowizji za okres, którego dotyczą żądane informacje, to wyrok wydany na podstawie art. 761⁵ § 4 k.c. nie ma też charakteru wiążącego prejurydykatu przy rozpoznawaniu przez sąd roszczenia o zapłatę spornych prowizji. Istotne jest także i to, że roszczenia informacyjne mogą być realizowane, na drodze pozasądowej i sądowej, także po rozwiązaniu umowy agencyjnej. Dotyczy to zarówno informacji dotyczących okresu trwania umowy, jak i po jej rozwiązaniu, jeżeli tylko po rozwiązaniu umowy można zasadnie spodziewać się powstania roszczeń prowizyjnych.

Uwzględniając powyższe uwarunkowania prawne, Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe stanowisko Sadu Okręgowego, że nie zachodziła konieczność przeprowadzenia wnioskowanych przez stronę pozwaną dowodów z zeznań świadków i z przesłuchania stron, gdyż okoliczności faktyczne, które tymi dowodami miały być stwierdzone, nie nosiły cech istotności w rozumieniu art. 227 k.p.c. Jeżeli bowiem przeprowadzone w sprawie dowody z dokumentów oraz zgodne stanowiska stron pozwalały uznać za wystarczająco prawdopodobne nabycie przez powoda prawa do prowizji za cały 2017 r., która to prowizja miała być obliczana - stosownie do zwartej przez strony umowy - w oparciu o „obrót netto (na podstawie cen FCA Walcz bez kosztów transportu)”, to koszty transportu mogły mieć - zgodnie z umową - bezpośredni wpływ na wysokość prowizji należnej agentowi. Ostateczna weryfikacja tego, czy i w jakim zakresie koszty transportu wpływały na wysokość przysługującej powodowi prowizji, będzie zaś dokonywana w ewentualnym postępowaniu o zapłatę prowizji, o ile powód zdecyduje się na wytoczenie w tym zakresie powództwa. Powód ma bowiem prawo zweryfikować wysokość należnej mu prowizji w sposób opisany w zawartej umowie agencyjnej i w oparciu o dokonaną weryfikację dokonać obliczeń celem ustalenia, czy prowizja była obliczana i wypłacana prawidłowo.

Z kolei okoliczność, czy powód wykonywał umowę agencyjną w kwietniu 2017 r. i kolejnych miesiącach jest irrelevantna dla oceny zasadności roszczeń informacyjnych, gdyż, jak to trafnie wskazywał Sąd I instancji, odnośnie okresu od kwietnia do lipca 2017 r. (okres obowiązywania umowy po dokonaniu wypowiedzenia) podstawę żądania prowizji może stanowić art. 761 § 1 k.c., a jeżeli chodzi o okres po rozwiązaniu umowy, obejmujący miesiące od sierpnia do grudnia 2017 r., podstawy żądania prowizji upatrywać można w przepisie art. 761¹ § 1 i 2 k.c.

Niezależnie od tego, za słuszne należało także uznać stanowisko Sadu Okręgowego, który stwierdził, że powód powołując się na postanowienie zawartej przez strony umowy, przewidujące zapłatę prowizji z całej pozostałej części umowy w przypadku zerwania przez pozwaną „umowy wieloletniej”, w odpowiedni sposób uprawdopodobnił uprawnienie do prowizji za cały okres obowiązywania umowy pomiędzy pozwaną a C., ponieważ kontrakt ten obowiązywał w latach 2016 i 2017, co może wskazywać na obowiązek pozwanej zapłaty powodowi prowizji z tej umowy do końca roku 2017. Pozwany przyznał również, że umowa agencyjna obowiązywała do końca lipca 2017 r. W tej sytuacji zbędne było przesłuchiwanie świadków na okoliczności związane z wykonywaniem przez powoda umowy „od kwietnia 2017 r.”.

Wbrew zarzutom apelującej, Sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z przesłuchania powoda, a złożone przez niego wyjaśnienia miały charakter informacyjny i nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, co wprost wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym powołano jedynie dowody z dokumentów. W szczególności podkreślenia wymaga to, iż ustalenia odnośnie wpływu kosztów transportu na wysokość prowizji zostały dokonane wyłącznie w oparciu o umowę agencyjną.

W tym stanie rzeczy apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Z kolei art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Pozwana przegrała

sprawę wywołaną swoją apelacją, stąd zobowiązana jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość została ustalona stosownie do § 6 pkt 9 w związku z § 20 i w związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Biorąc pod uwagę informacyjny i pomocniczy charakter roszczenia, z jakim powód wystąpił, Sąd uznał, że stawka wynagrodzenia w sprawie o wyjawienie majątku ma najbardziej zbliżony rodzaj do przedmiotu sporu w niniejszej sprawie, a uwzględniając przy tym stawkę bazową (120 zł) oraz stopień złożoności sprawy, nakład pracy pełnomocnika powoda, merytoryczną treść odpowiedzi na apelację oraz udział w rozprawie apelacyjnej, zgodnie z § 15 ust. 3 powołanego rozporządzenia, opłatę ustalono w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej.

Ryszard Iwankiewicz Halina Zarzeczna Krzysztof Górski